

KWARTALNIK

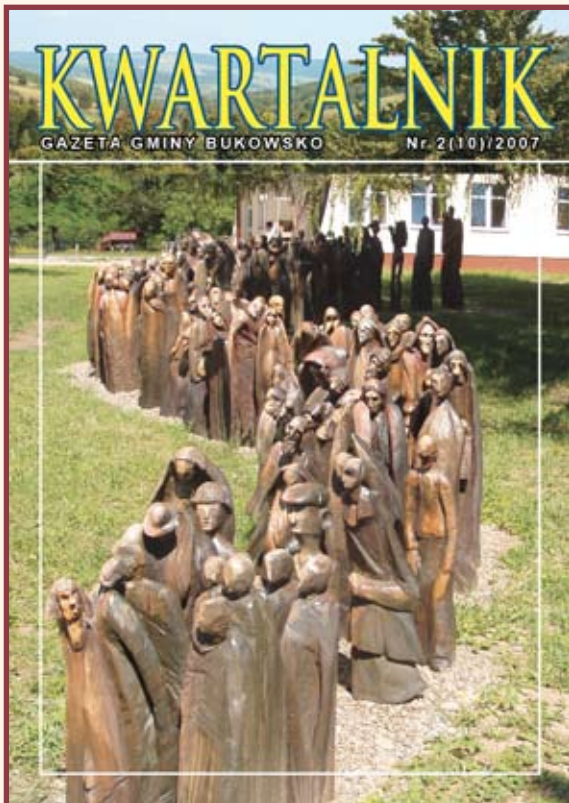
GAZETA GMINY BUKOWSKO

Nr 2(10)/2007



Spis treści

Uroczyste otwarcie środowiskowego domu samopomocy w Wolicy	3
Polacy, Rusini, Żydzi	3
Strzał w „dziesiątkę”	5
Jubileusz na „ostro”	5
Ludzkość w drodze	6
W kamieniu i drewnie, czyli od Tekli do Exodusu.....	7
Kapliczki i krzyże	8
Dzieci, Które przystąpiły do I Komunii	9
Doktor Honoris Causa.....	10
Wspomnienie o Kazimierze Kochańskiej ...	11
Więści z Powiatu	11
Słowo o patriotyzmie	12
To już tradycja.....	12
LKS „Sokół” Pobiedno	13
LKS „Bukowianka” Bukowsko	13
LKS „Cosmos” Nowotaniec.....	14
Wyniki rozgrywek piłki nożnej w sezonie 2006/2007	14
Lepszy rydz	14
Z życia szkół	15
Świadczenia rodzinne	16
Uczą, wychowują i dbają o zdrowie.....	16
Stypendia szkolne	16
Śpiewem jadący autobus	17
Przemoc w rodzinie	18
Odszedł na drugi brzeg.....	18
HUMOR.....	19
Krzyżówka	19



Okładka: EXODUS fot. Jan Muszański
Projekt Graficzny: Marcin Karkuła

Od redakcji

Z prawdziwym wzruszeniem otwieraliśmy w ostatnich dniach pocztę, zarówno tę tradycyjną w postaci listów i kartek, jak również internetową: kwartalnik23@wp.pl. Wszędzie można było znaleźć życzenia z okazji obecnego, dziesiątego numeru naszej gminnej gazety. Szczególnie cenimy sobie sygnały od najstarszych czytelników, ale również od młodzieży szkolnej i tych kilkanaście z USA, Kanady, Włoch i Niemiec od stałych lub okazjonalnych czytelników. Okazuje się, że Kwartalnik może być dobrym ambasadorem gminy w świecie. Możemy być również dumni z tego, iż z relacji naszych odbiorców wynika że jesteśmy pismem solidnym i starającym się utrzymywać dobry poziom edytorski. Jeszcze nie wiemy jak będziemy świętować jubileusz. Tymczasem zapraszamy na nadchodzące, ciekawe wydarzenia:



08 lipca - Bukowsko - XII Ogólnopolski Festiwal „Bukowskie Prezentacje Folkloru młodych”

lipiec – Wola Sękowa – plener artystyczny w Uniwersytecie pn. „Artyści rzecze”



lipiec – eliminacje turnieju piłki nożnej o Puchar Wójta Gminy Bukowsko

22 lipca - Nowotaniec – jubileusz 60 lecia założenia klubu sportowego „Cosmos”



29 lipca - Bukowsko – otwarcie Regionalnej Izby Pamięci



12 sierpnia – Nadolany – Gminne Zawody Jednostek OSP

15 sierpnia – Nowotaniec – Święto Wojska Polskiego i finał turnieju o Puchar Wójta



15 sierpnia – zakończenie naboru słuchaczy do Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej

25 sierpnia – uroczyste otwarcie „Ścieżki przyrodniczo, historycznej na Bukowicy”



02 września – Dożynki Gminne w Bukowsku

Szczegóły tych i innych ciekawych wydarzeń zamieszczone będą również na afiszach, a także stronach internetowych: www.bukowsko.pl

Jan Muszański

UROCZYSTE OTWARCIE ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY W WOLICY

W dniu 29 marca bieżącego roku odbyło się uroczyste otwarcie Środowiskowego Domu Samopomocy w Wolicy, połączone z poświęceniem przez ks. Stanisława Kudłę, proboszcza parafii Bukowsko. Na uroczystość przybył wicewojewoda podkarpacki- Dariusz Iwaneczko oraz dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego- Mirosław Przewoźnik. Ponadto w otwarciu ośrodka udział wzięli wicestarosta sanocki- Andrzej Radwański, dyrektor PCPR w Sanoku- Jan Paszkiewicz, kierownicy GOPS z sąsiednich gmin, oraz pracownicy GOPS w Bukowsku, dyrektorzy szkół, radni gminy Bukowsko, a także osoby, które przyczyniły się do powstania domu. Gospodarzem uroczystości był wójt gminy Bukowsko - Piotr Błazejowski. Po części oficjalnej goście zwiedzili budynek i podziwiali prace podopiecznych powstałe w ramach terapii zajęciowej. Uroczystość uświetnił występ kapeli ludowej Bukowianie. Aktualnie zajęcia terapeutyczne w Środowiskowym Domu Samopomocy odbywają się w kilku pracowniach



lany, Wolica, Dudyńce. W zajęciach uczestniczą też osoby spoza gminy Bukowsko, a mianowicie z Pielni, Sanoczka, Sanoka, a nawet z Trepczy. Dom jest miejscem przyjaznym dla wszystkich uczestników, każdy może znaleźć zajęcie w którejś z pracowni, gdzie spędza czas w sposób pożyteczny i twórczy. Efektem tego są prace stworzone przez uczestników. Celem zajęć te-



i są to: pracownia plastyczna, stolarska, kulinarna, rękodzieła artystycznego. Uczestnicy mają również do dyspozycji salę gimnastyczną, telewizyjną oraz swobodny dostęp do pralni i łazienek. W najbliższym czasie planujemy otworzyć pracownię komputerową z dostępem do Internetu, salę rehabilitacji fizycznej oraz pracownię witrażu. Środowiskowy Dom Samopomocy w Wolicy obejmuje opieką podopiecznych w szczególności z terenu Gminy Bukowsko. Uczestnicy pochodzą z takich miejscowości jak: Bukowsko, Tokarnia, Pobiedno, Zboiska, Nagórzany, Nowotaniec, Nado-



rapeutycznych jest zainteresowanie uczestników którąś z pracowni i tym samym sprawienie, że będą spędzać czas w sposób twórczy i aktywny, a tym zmniejszą destrukcyjne działanie bezczynności i nudy, jakie nierzadko było ich udziałem, kiedy jeszcze nie uczestniczyli w ŚDS. Kadre domu stanowi pięć osób i są to: pielęgniarka Aneta Bąk, terapeuci Marzena Słysz i Paweł Wierzganowski oraz Paulina Przyboś-stażysta.

Kierownik ŚDS Grzegorz Serwoński

POLACY, RUSINI, ŻYDZI ...

Celem nadrzędnym wnioskodawców i realizatorów ścieżki edukacyjnej pn. „Śladami trzech narodów”, było upamiętnienie historycznego faktu życia na naszej ziemi, na przestrzeni stuleci, trzech narodów: Polaków, Rusinów i Żydów. Historia nie pozwoliła przetrwać do dnia dzisiejszego wielu starym, często bardzo wartościowym obiektom, a te, które pozostały są poważnie zaniedbane i dotknięte „zębem czasu”. Dlatego tym bardziej powinniśmy chronić te, które mamy, a są to między innymi kościoły, ruiny cerkwi w Płonnej i Nagórzanach, przydrożne kapliczki i cmentarze. Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Bukowskiej w Bukowsku renowacji zostały poddane tutejsze cmentarze: żydowski „na Parszywcu”

w Bukowsku i ukraiński w Kamiennem. Oprócz prac porządkowych i odkrzaczania, przy obydwu cmentarzach zostały wybudowane wiaty spoczynkowe dla odwiedzających oraz zamontowane tablice informacyjne. Na cmentarzu rzymsko-katolickim w Bukowsku powstał pomnik poświęcony żołnierzom poległym podczas I i II wojny światowej. Przy budynku Urzędu Gminy oraz obok kościoła w Bukowsku, zostały zamontowane tablice informacyjne wraz z mapą sytuacyjną, a cała trasa oznakowana kierunkowymi tablicami informacyjnymi. Projektantem ścieżki był p. Bogusław Rewacki z Przemyśla, a bezpośrednim budowniczym wiat p. Zenon Chrzęszcz z Bukowska. Pomnik na cmentarzu w Bukowsku wykonała wg



własnego projektu p. Wincentyna Cypcarz z Wolicy, a konstrukcje metalowe tablic p. Grzegorz Pleśniarski z Bukowska. W dniu 29 kwietnia br. w Bukowsku odbyło się oficjalne otwarcie ścieżki edukacyjnej „Śladami trzech narodów”. Uczestników uroczystości przywitał Wójt Gminy Bukowsko p. Piotr Błażejowski, który dokonał także symbolicznego otwarcia ścieżki. Następnie wszyscy zebrani samochodami terenowymi udali się na cmentarz żydowski, gdzie przedstawiciel Naczelnego Rabina Polski z Warszawskiej Gminy Żydowskiej p. Piotr Wajnberg z Lublina modlił się za ofiary holokaustu. Zgodnie z tradycją żydowską z nakryciami na głowach, uczestnicy w hołdzie dla zmarłych położyli kamyczki na macewach. Po krótkiej modlitwie delegacja udała się na cmentarz ukraiński w Kamienem. Tu modlitwom żałobnym wg obrządku greckokatolickiego przewodniczył proboszcz z Komańczy ks. Andrzej Żuraw z towarzyszeniem kilku parafian. W dalszej kolejności uczestnicy uroczystości udali się na cmentarz rzymsko-katolicki w Bukowsku, gdzie modlitwy za zmarłych prowadził proboszcz z Bukowska ks. Stanisław Kudła. Następnie wszyscy udali się do miejscowego domu ludowego, w którym wraz ze zgrupowaną tu młodzieżą gimnazjalną i publicznością,

wysłuchali prelekcji prof. Wacława Wierzbienca z Uniwersytetu Rzeszowskiego pt. „Wymiar historyczny wielokulturowości na pograniczu etnicznym Polsko, Ukraińsko, Żydowski”. Kończącym punktem programu była część artystyczna w wykonaniu grupy śpiewaczej z Mokrego, która wykonała pieśni ukraińskie oraz kapeli ludowej „Bukowianie” z Bukowska, która wykonała po dwa utwory zaczerpnięte z każdej kultury: ukraińskiej, żydowskiej i polskiej. Słowa podziękowania należą się wszystkim tym, którzy przyczynili się do realizacji tego niecodziennego projektu. Dziękujemy także Romanowi Jakubaszko, Miłoszowi Barańskiemu, Tadeuszowi Gliściakowi, Kazmerowi Lukasowi, Andrzejowi Zawiślanemu, Piotrowi Maczuzakowi i Kazimierzowi Zadyłakowi, za bezpłatne użyczenie prywatnych samochodów terenowych do przewozu członków delegacji. Pozwólę sobie zakończyć słowami, które stanowią motto projektu: Ścieżka edukacyjna prowadząca „Śladami trzech narodów” jest chwilą refleksji i zadumy nad ich losem oraz świadectwem naszej pamięci”.

*Henryk Pałuk
zdjęcia Adam Czajła*



Strzał w „dziesiątkę”

Zaledwie jedno trafienie zdecydowało o zwycięstwie w strzelaniu podczas VIII Bukowskiego Turnieju Żołnierzy Rezerwy. Piętnastego kwietnia br. na obiektach strzelnicy Ligii Obrony Kraju w Brzozowie, rezerwiści z terenu gminy Bukowsko i okolic, rywalizowali w zawodach strzeleckich i w samochodowym torze przeszkód. W konkursie strzeleckim każdy z zawodników oddał najpierw trzy strzały próbne, a następnie dziesięć do tarczy z odległości 50 m ocenianych przez jury. Najlepszy, identyczny wynik - 90 punktów zdobyło dwóch zawodników i o pierwszej lokacie zdecydowało jedno trafienie w dziesiątkę. Szczęśliwcem okazał się p. Krzysztof Pałuk, a jego rywalem był p. Zygmunt Leczowicz / obaj z Nadolan /. Trzecie miejsce zdobył p. Mariusz Perkołup z Bukowska z wynikiem 87 pkt. Samochodowy tor przeszkód najszybciej pokonali panowie: Jan Bednarz z Bukowska (0,36), Zbigniew Chrzęszcz (0,49) i Zbigniew Pancierz (0,51) – obaj z Wolicy. Turniej oceniała komisja konkursowa w składzie: Ryszard Prorok – przewodniczący, p. Anna Brelik i p. Marek Szatkowski – członkowie. Nagrody w klasyfikacji zespołowej i indywidualnej ufundowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej w Warszawie wręczył wójt gminy Bukowsko p. Piotr Błażejowski. Organizatorem turnieju było Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej w Bukowsku przy współpracy z LOK w Sanoku. Na kolejne zawody wszystkich chętnych zapraszamy już za 10 miesięcy.

Henryk Pałuk



Jubileusz na „ostro”

Dziesiąty Regionalny Turniej Sprawności Obronnej adresowany do młodzieży gimnazjalnej rozegrany 3 maja br. w Bukowsku i Brzozowie zgromadził osiem drużyn reprezentujących gminy z powiatu sanockiego. Z racji jubileuszu organizatorzy celem uatrakcyjnienia zawodów, konkurencję strzelania przygotowali przy użyciu kbks i ostrej amunicji. Dla większości zawodników był to pierwszy kontakt z tą bronią, dlatego wyniki były bardzo zróżnicowane. Oprócz strzelania drużyny rywalizowały, jak zawsze w rzucie granatem do celu, biegu sztafetowym drużyn strażackich oraz rozwiązywaniu jak się okazało dość trudnego testu wiedzy o wojsku polskim. Każda z konkurencji oceniana była w skali od 1 do 8 pkt. przez komisję konkursową. Po przeprowadzeniu wszystkich konkurencji i podsumowaniu wyników okazało się, że tak jak w roku ubiegłym najlepszy wynik uzyskała reprezentująca gminę Tyrawa Wołoska drużyna gimnazjum z Rakowej, która mimo iż nie wygrała żadnej z czterech konkurencji, łącznie zgromadziła 24 punkty. Kolejne miejsca zajęły gimnazja: Strachocina (21 pkt.), Besko (19 pkt.), Rzepedź (19 pkt.), Pobiedno (17 pkt.), Zarszyn (15 pkt.), Bukowsko (15 pkt.) i Nowotaniec (14 pkt.). W klasyfikacji indywidualnej najwyżej uplasowali się: Biłas Michał z Rakowej (65 pkt.), Cypcarz Karol z Pobiedna (63 pkt.) i ex aequo Kwolek Kamil z Zarszyna i Śliwiak Paweł z Beska (po 59 pkt.). W klasyfikacji indywidualnej na dorobek zawodnika składała się suma wyników uzyskanych w strzelaniu, teście i rzucie granatem. Pomimo skromnej puli nagród, organizatorzy przygotowali je dla wszystkich startujących drużyn, a także dla najlepszych zawodników w klasyfikacji indywidualnej. Fundatorem nagród rzeczowych

i sponsorem całości było Ministerstwo Obrony Narodowej w Warszawie. Głównym organizatorem turnieju było Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej w Bukowsku przy współpracy z Powiatową Komendą Państwowej Straży Pożarnej w Sanoku i Ligą Obrony Kraju w Sanoku. W imieniu uczestników i własnym sponsorowi oraz współorganizatorom imprezy składamy podziękowania za dotychczasowe, wieloletnie już wspieranie działań pro obronnych, sportowych i edukacyjnych, podejmowanych przez nasze stowarzyszenie. Liczymy, że nasza współpraca będzie się nadal rozwijać.

Henryk Pałuk



Ludzkość w drodze

... pokolenie po pokoleniu, gnane i spychane traktem coraz dalej, dalej, to ludzkie kłębiące się mrowie tam w dole ujrzeli.

Włodzimierz Odojewski, Exodus

Łacińskie słowo „exodus” wywodzi się z greckiego „éksodos” i oznacza masowe wyjście lub wyjazd skądś, emigrację setek, tysięcy lub milionów ludzi. Może być spowodowane wojną, katastrofami żywiołowymi, gwałtownie pogarszającymi się warunkami życia albo prześladowaniami religijnymi i politycznymi. W kręgu kultury zachodniej za symboliczne pierwsze takie zdarzenie uchodzi, opisane w biblijnej Księdze Wyjścia (po łacinie nazywanej właśnie Exodus), opuszczenie przez Żydów ziemi egipskiej po latach niewoli i ich długa, trudna, pełna niezwykłych przygód i dramatów wędrówka ku Ziemi Obiecanej. Miniony wiek XX bywa nazywany epoką exodusu - przymusowych przesiedleń i wywózek całych społeczności i narodów. Wśród obrazów, które na trwałe wryły się w pamięć ludzi naszych czasów, wyróżniają się dwa. Pierwszy to tłum uciekających przed niebezpieczeństwami wojny lub wypędzonych przez najeźdźców kobiet, mężczyzn i dzieci, objuczonych najpotrzebniejszymi sprzętami, sunący wolno drogami i ścieżkami w upale, deszczu lub dokuczliwym zimnie. Drugi przedstawia przepelnione towarowe wagony, wiozące ludzi skazanych na zagładę, więzienie lub zesłanie, wyrzucanych ze swej rodzinnej ziemi i kraju lub przeciwnie – wracających doń po latach tułaczki. Oba te obrazy stały się uniwersalnymi symbolami spadających na ludzi klęsk, plag i utrapień. Exodus jest doświadczeniem wspólnotowym, które w różny, zawsze jednak dramatyczny sposób naznacza życie społeczności i tworzących je jednostek. Tułaczce towarzyszą: ból, cierpienie, zmęczenie, tęsknota za domem, lęk przed nieznanym, głód, choroby, przedwczesne zgony najbliższych i najsłabszych, samotność w tłumie. Wydarza się wiele zła, na którego tle odbijają się okrucieństwa: solidarność w niedoli, bezinteresowna pomoc, współczucie. Na wygnaniu, w podróży, w wędrówce poznaje się świat i spotyka innych: czasem wrogich, czasem przyjaznych, często niezwykłych. Exodus uaktywnia siły, które zagrażają życiu i wznaga w ludzkiej społeczności wolę przetrwania. Wyobraźnię artystów nieodmiennie porusza to spotęgowanie sił istnienia, surowa brutalność życia bez osłon, które ludzkość wypracowała przez wieki, by polepszyć swoją dolę - przede wszystkim brak domu i swojego miejsca na ziemi. To wydarzenie, które wciąż powtarza się w różnych miejscach globu, przypomina o tym, że na Ziemi nie ma i nigdy nie będzie raj, z którego zostaliśmy wygnani na początku stworzenia oraz, że także tam, gdzie uda się nam zakorzenić, nie będziemy na zawsze. Jak wszystkie wydarzenia, które przekraczają codzienność – to, co wyobraźnia zdołała oswoić i unaocznić, dramatyczna i tragiczna wędrówka ludów stanowi wyzwanie dla twórców. Podjęła je grupa 31 rzeźbiarzy z Polski i Ukrainy, którzy spotkali się w Woli Sękowej w latach 2006 i 2007. Pomysłodawcą projektu I Międzynarodowej Akcji Artystycznej „Exodus” był Piotr Woroniec, który już wcześniej, w cyklu rzeźb Pochód, zmagał się z tym tematem. Doszedł on do wniosku, że symboliczna, egzystencjalna i historyczna ranga tego ponadczasowego wydarzenia wymaga monumentalnej formy, a temu zadaniu trudno mu będzie samodzielnie podołać. Tym bardziej, że przesłanie exodusu dotyczy zbiorowości, co w naturalny sposób przywodzi na myśl działanie grupowe. Wielofigurowa kompozycja rzeźbiarska usytuowana została w

rozległej i pięknej scenarii karpackiego przedgórze. Przez to miejsce (tak zresztą jak przez znaczną część naszego globu) przeszedł niejeden pochód uciekinierów, więźniów, uchodźców – „biednych ludzi, którzy muszą iść”, jak w lapidarnym skrócie określa Woroniec formalny i ideowy zamysł wspólnego dzieła, dedykowanego „tragedii ludzkiej”. Pomysł spodobał się artystom, uskrzydlił ich wyobraźnię – jak inspiruje każdy wielki, uniwersalny, ponadczasowy i istotny temat. Grupa artystów, przynajmniej potencjalnie, może w bogatszy i pełniejszy sposób wyrazić specyfikę wydarzenia, w którym nad przeżyciami indywidualnymi górują doświadczenia zbiorowości. Kiedy oglądałam imponujący efekt ich pracy –/140 postaci w drewnie, skomponowanych w 30 metrowy pochód/, zastanawiałam się jak udało się zestroić w harmonijną całość dzieła tak wielu twórców, różniących się od siebie wiekiem, warsztatem i stylistyką? Z pewnością przydała się Woroncowi wiedza, zdobyta w latach współpracy scenograficznej z plastycznym Teatrem Kreatur z Berlina oraz własne zainteresowanie kompozycjami wielofigurowymi, których szczególnie klimat i aurę określiłam przed laty mianem „teatru rzeźb”. Czynnikiem spajającym kompozycję był fakt, że w znacznej mierze rzeźby powstały podczas spotkania na plenerze. Artyści, którzy później włączyli się do projektu, mieli przed oczami zarys gotowego dzieła z jego najważniejszymi formalnymi dominantami, wyznaczonymi przez temat: przedstawienie „biednych ludzi, którzy idą”. Prace wykonane zostały z lipowego drewna i pokryte stonowanymi polichromiami. Najwięcej jest autorstwa Piotra Woronca i Marcina Myśliwca. To oni stworzyli jakby osnowę monumentu, w którą w sposób naturalny wkomponowują się prace innych artystów - wszak w wielkim tłumie, w którym z daleka wszyscy tak samo wyglądają, po uważnym wpatrzeniu się rozpoznajemy wyróżniające się grupki i jednostki. Warto zwrócić uwagę, a unaoczniają to fotografie Damiana Wojtowicza, że każda rzeźba, która wchodzi w skład kompozycji, jest inna i usytuowana oddzielnie zachowuje artystyczną spójność, odrębność, siłę wyrazu. Wszak każda zbiorowość składa się z jednostek. Ta cecha – mam wrażenie - wyróżnia kompozycję z Woli Sękowej wśród innych wielofigurowych monumentów, także tych najbardziej znanych: ósmego cudu świata – terakotowej armii chińskiego cesarza Qin Shi Huanga, Mieszczan z Calais Augusta Rodina, Pochodu na Wawel Wacława Szymanowskiego czy wielofigurowych prac Magdaleny Abakanowicz. Nie porównuję rangi artystycznej dzieł (tę oceniają krytycy, publiczność, a z czasem – mam nadzieję - potomni). Exodus z Woli Sękowej jest ciekawy i oryginalny, a przez swą formalną wielowątkowość i stylistyczną rozpiętość dzieło to jest w pewien sposób charakterystyczne dla odbudowującej dialog z tradycją i publicznością sztuki początków XXI wieku. Cieszę się, że w okresie, gdy tak wiele mówi się na temat zmierzchu, a nawet upadku odwiecznych gatunków sztuki i erozji etosu artysty, powstało na Podkarpaciu, słynącym z kultuwowania różnorodnych tradycji i snycerskich talentów mieszkańców, imponujące mocą wyrazu, prawdziwie wielkie dzieło rzeźbiarskie.

Magdalena Rabizo-Birek
zdjęcie Damian Wojtowicz



W kamieniu i drewnie, czyli od Tekli do Exodusu

Po blisko roku pracy Piotra Woronia i skupionych wokół niego rzeźbiarzy, powstało w Woli Sękowej dzieło, które nie ma równego sobie w Polsce, a być może w Europie. Ponad sto rzeźb w pochodzie przytłacza masą tłumy, by po dłuższym obcowaniu zachwycić widza odmiennością postaci, ekspresją ruchu, zatrzymaną na twarzach wędrowców. Dzień 3 czerwca w którym zakończyła się międzynarodowa akcja rzeźbiarska, rozpoczęliśmy od mszy świętej, koncelebrowanej w kościele parafialnym w Nowotańcu. Ważnym punktem liturgii była procesja wiernych i poświęcenie odbudowanej, XIX wiecznej kapliczki św. Tekli. Kapliczka, mistrzostwo lokalnej sztuki kamieniarskiej, stanowiła znakomity wstęp do odsłonięcia grupy



EXODUS I UFNOŚĆ

Na szlaku życia – dziejowej scenie –
człowiek – aktorem się staje,
kiedy reżyser rządzenia losem
scenariusz działań rozdaje

Czasem z nakazu, albo z wyboru
przychodzi odegrać rolę ...
Więc dla pokoju serca i wnętrza –
zdać się na Bożą wolę.

Niezrozumiałe fakty, zdarzenia –
myślom pytania stawiają,
między logiką i sensem – drążą,
nurtują, zastanawiają.

Na horyzoncie wyobrażenia –
wzrok – odpowiedzi wciąż szuka –
czy rozpoznana niksąca przeszłość?
czy przyszłość znów nie oszuka?

Przymuszeniami lub pragnieniami
pchnięty do wyjścia – wędrowiec –
wychodząc w drogę – czyni znak krzyża,
aby zła burzom zapobiec.

Gdy się powierzy „Exodus” – Bogu
i z Nim się w drogę wyruszy
- On – ze zła dobro wydobyć może –
da radość ciału i duszy.

Marian Czapla

rzeźb pn. „Exodus”. Po poświęceniu pomnika przez proboszcza -Mariana Martwicza i katechetę - Tomasa Walczaka, głos zabrał wzruszony twórca- Piotr Woroniec. Mimo padającego deszczu, wyczuwało się wyjątkowość i atmosferę „wyższej” sztuki. Pan Woroniec wręczył kolegom rzeźbiarzom, mecenasom i gościom, okolicznościowy katalog wydany przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej. W uznaniu zasług dla Uniwersytetu wójt naszej gminy - Piotr Błażejowski otrzymał od Beaty Ziomek (Prezes Stowarzyszenia ULRA) obraz olejny, wykonany podczas jednego z plenerów. Pan wójt gratulował artystom i życzył dalszych, równie udanych pomysłów sławiących naszą ziemię. Znakomitym podsumowaniem wieczoru był koncert zespołu Wa-da-da z Rzeszowa. Gościnnie, na dużym bębnie, z zespołem zagrała Monika Wolańska- Dyrektor Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej. Wszystkich malkontentów, którzy w „Exodusie” widzą przywoływanie duchów i demonów przeszłości uprzejmie informuję, że „prawdziwy krytyk cnoty się nie boi”.

*Jan Muszański
zdjęcia Adam Czapla*



Ludzie w drodze....



Kapliczki i krzyże

Kapliczka Świętej Tekli w Nowotańcu

Przy polnej drodze, łączącej Nowotaniec i Wolę Sękową, z murowanej kamiennej kapliczki spogląda na okolicę św.



Kapliczka przed renowacją

Tekla. Według źródeł historycznych św. Tekla, dziewica i męczennica żyjąca w I wieku naszej ery, pochodziła z Ikonium w Azji Mniejszej. Od św. Pawła Apostoła otrzymała chrzest i została jego uczennicą. Nawróciwszy się, zerwała zaręczyny z poganinem, za co skazano ją na spalenie na stosie. Gwałtowny deszcz zgasił jednak płomień. Następnie udała się z Pawłem do Antiochii, a gdy tam odmówiła starającemu się o nią Syryjczykowi, została skazana na pożarcie przez dzikie zwierzęta, które jednak jej nie tknęły. Po tym dwukrotnym, cudownym ocaleniu udała się do Selencji, gdzie spędziła resztę życia jako pustelnica, dożywając sędziwego jak na tamte czasy wieku ok. 80 lat. Zapadnięta w ziemię, z murszejącymi murami, chyląca się ku upadkowi kapliczka św. Tekli- ocalała od zniszczenia. Źródła historyczne podają znikome wiadomości na temat tej kaplicz-



Św. Tekla wg. XIX w. kamiennego pierwowzoru

ki. Jedno z nich mówi: „Dla upamiętnienia Tekli Jaworskiej z Jakuba Bronickiego i Anny Gumowskiej zamężnej z Aleksandrem Jaworskim przydomek Balowicz została wybudowana po jej śmierci w roku 1812 kapliczka. Fundatorami tej kapliczki była rodzina Wiktorów herbu Wiatrowice z Woli Sękowej”. Już wtedy przy kapliczce św. Tekli w miesiącu maju gromadzili się mieszkańcy okolicznych wsi na różaniec, aby wypraszać łaski dla umierających. Była też orędowniczką zanoszonych modlitw w czasach pożarów i zarazy. Po drugiej wojnie światowej i parcelacji gruntów, kapliczka została pozbawiona prawnych opiekunów, a z powodu braku izolacji fundamentu oraz podmokłego terenu, ulegała stopniowemu zniszczeniu. Głęboki szacunek dla miejsca uświęconego obiektem sakralnym

sprawił, że kapliczkę wielokrotnie naprawiano. Przez kolejne lata jej reperacji podejmowali się ludzie dobrej woli. W wyniku tych remontów pierwotny kamienny mur kapliczki został zastąpiony cegłą, a następnie otynkowany. We wnęce kapliczki stała duża rzeźba lipowa przedstawiająca świętą Teklę. Jednak czas i warunki atmosferyczne były dla niej bezlitosne, rzeźba uległa zniszczeniu, a występujące ubytki amatorsko uzupełniono gipsem. W latach 1975-80 w miejsce tej rzeźby wstawiono gipsową figurkę Matki Boskiej. W 2006 roku podjęto decyzję o odbudowie kapliczki i przywróceniu jej pierwotnego stanu. Na wniosek Jana Muszańskiego Ministerstwo Kultury przyznało środki finansowe na jej remont. Odbudowy podjęła się Firma Usługowo Handlowa p. Jacka Kondyjowskiego z Nagórzezan. Wykonawcy włożyli wiele serca i własnych pomysłów, by efekt końcowy zadowolił najbardziej wymagających znawców sztuki „kamieniarskiej”. Podmokły teren wyprofilowano ziemią i żwirem, kapliczkę otoczono kamiennym murem, wykonano szeroki mostek i kamienne schody. W przyszłości dzieła dopełni kamienna studzienka mieszcząca źródelko bijące obok kapliczki. Miejsce starej figurki św. Tekli zajęła lipowa kopia wykonana przez rzeźbiarza amatora - Leszka Łuszczę z Bukowska. Figurę pomalował znany artysta -Piotr Woroniec, twórca autorskiej galerii i dobry duch Uniwersytetu Ludowego w Woli Sękowej. Dzięki staraniom księdza proboszcza - Mariana Martowicza oryginalna rzeźba zostanie odnowiona i zajmie godne miejsce w Kościele Parafialnym w Nowotańcu. Opiekę nad kapliczką św. Tekli od dnia poświęcenia, tj. 3 czerwca 2007r. przejęła „Akcja Katolicka” parafii Nowotaniec. Mamy nadzieję, że odbudowana kapliczka przez długie lata będzie cieszyć serca i oczy nie tylko mieszkańców naszej parafii, a patronka będzie się wstawiać u Boga za nami.

Zdzisław Bednarczyk

*Własnego kapłaństwa się boję,
Własnego kapłaństwa się lękam
I przed kapłaństwem w proch padam,
I przed kapłaństwem klękam*

*W lipcowy poranek mych święceń
Dla innych szary zapewne-
Jakaś moc przeogromna
Z nagła poczęła się we mnie.*



Ks. Jan Twardowski

Czcigodnemu Jubilatowi - Księdzu Bogdanowi Nitce – Proboszczowi Parafii Dudyńce z okazji 20 lecia kapłaństwa życzymy błogosławieństwa Bożego i obfitości darów Ducha Świętego. Niech dobry Bóg darzy szanownego Jubilata zdrowiem, radością i pokojem, a Matka Boża niech ma Księdza zawsze w swojej opiece i wyprasza łaski potrzebne na dalszej drodze kapłańskiego posługiwania.

Parafianie i Redakcja



Dzieci, które przystąpiły do Pierwszej Komunii Św. w Pobiednie:

Bobowski Mateusz, Koczera Bartłomiej, Skiba Tomasz, Patlewicz Patryk, Kowal Grzegorz, Norak Magdalena, Proćko Aleksandra, Bednarz Karolina, Bańczak Mateusz, Mateusz Wyciskiewicz, Radożycki Rafał, Cieślewicz Patrycja, Szaszowski Mateusz, Pancierz Sara, Ewa Tchórz, Proćko Norbert, Sitarz Marcin
W tle od lewej: wicedyrektor Maria Ambicka, wychowawca Dorota Urban



Dzieci, które przystąpiły do Pierwszej Komunii Św. w Bukowsku

Babiak Norbert, Bednarz Dawid, Bednarz Michał, Chrzęszcz Diana, Chrzęszcz Rafał, Dmitrzak Mateusz, Hanus Patryk, Hnat Patrycja, Hujzak Sylwia, Kowal Dominik, Kozimor Miłosz, Lasik Aleksandra, Łuszcz Karolina, Łuszcz Marcin, Oleksów Wioleta, Pituch Magdalena, Podulka Karol, Radożycki Rafał, Rakoczy Aleksandra, Rakoczy Artur, Skarbek Patryk, Spalińska Kinga, Wyciszkiewicz Gabriela
 Proboszcz Kudła Stanisław, katecheta Magoń Jacek



fot. Adam Czajpla

Dzieci, które przystąpiły do Pierwszej Komunii Św. w Nowotańcu

Chrzęszcz Maciej, Drozd Bartłomiej, Konieczna Gabriela, Kulikowski Kamil, Majka Kamila, Muszański Hubert, Pilarski Daniel, Pomykała Weronika, Rygiel Rafał, Słysz Rafał, Sołtys Katarzyna, Sołtys Natalia, Strach Łukasz, Szaszowska Karolina, Szatkowska Karolina, Śliwiak Jowita, Tokarz Adrian

Od lewej w tle: wychowawca Józefa Muszańska, katecheta Tomasz Walczak, dyrektor Anna Bąk, proboszcz Marian Martowicz, wicedyrektor Renata Preisner-Rakoczy

Doktor Honoris Causa

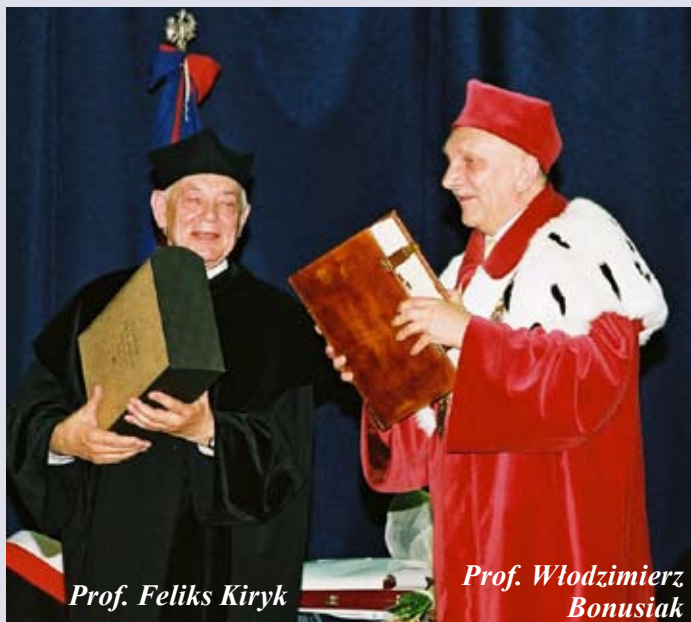
6 czerwca br. Feliks Kiryk, nasz rodak, otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Rzeszowskiego. W uroczystościach uczestniczył i gratulował Wójt Gminy Bukowsko Piotr Błazejowski, przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Bukowskiej, rodzina, znajomi i przyjaciele. Przemówienie laudacyjne wygłosił prof. Henryk Samsonowicz, który powiedział: „Budowa wspólnej pamięci scalającej ojczyznę należy do misji powierzanej historykom. Nie ulega wątpliwości, że prof. Feliks Kiryk znakomicie się z niej wywiązuje. Wyniki jego badań służą ludziom z wielu miast i wsi. Uzyskują oni dzięki pracom profesora wiedzę o swoich narodzinach, młodości, karierze życiowej, osiągnięciach, innymi słowy – dostają dowód tożsamości, który pozwala im lepiej żyć we współczesnym świecie. Kiryk to nie nazwa własna człowieka, ale instytucja” – podsumował prof. Henryk Samsonowicz.

Feliks Kiryk (ur. w 1933 r. w Bukowsku) – profesor, historyk – mediewista, publicysta; absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej (1956), uczeń prof. Józefa Garbaczka, doktorat (1962) na podstawie pracy „Jakub z Dębna na tle wewnętrznej i zagranicznej polityki Kazimierza Jagiellończyka”. Rektor Akademii Pedagogicznej w Krakowie w latach 1993 – 1999. Autor ponad 350 prac naukowych, dotyczących głównie polskiego średniowiecza. Współautor „Encyklopedii Krakowa” i „Słownika biograficznego historii Polski”. Redaktor zeszytów „Dzieje narodu i państwa polskiego”. Jego dziełem jest opracowanie wczesnych dziejów Akademii Krakowskiej pt. „Nauk przemożnych perła” (1986) oraz „Cechowe rzemiosło metalowe. Zarys dziejów do

1939 roku” (1972). Doktor honoris causa kilku uczelni, w tym uniwersytetu we Lwowie, honorowy profesor uniwersytetu w Kamieńcu Podolskiem (2001). Honorowy Obywatel Miasta Sandomierza (2004). Wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Powołany w 2001 r. Uniwersytet Rzeszowski przyznał do tej pory trzy doktoraty honorowe. Pierwszy otrzymał papież Jan Paweł II, drugi – prof. Józef Szajna, trzeci – prof. Feliks Kiryk. Więcej o naszym znamienitym rodaku postaramy się napisać w kolejnych Kwartalnikach.

Jan Muszański



Prof. Feliks Kiryk

Prof. Włodzimierz Bonusiak

Ogromny wysiłek włożyła Kazimiera Kochańska w likwidację analfabetyzmu na terenie całej gminy Bukowsko. Jako przewodnicząca Gminnej Komisji do Spraw Likwidacji Analfabetyzmu odwiedzała szkoły, w których były prowadzone kursy, hospitowała zajęcia i przeprowadzała egzaminy końcowe. Praca Kazimierzy Kochańskiej nie ograniczała się tylko do wypełniania obowiązków szkolnych i działań związanych z oświatą. Jako rodowita mieszkanka Bukowska była z nim niezwykle związana emocjonalnie. Czynnie włączyła się nurt życia gromady. W 1949 roku została radną Gminnej Rady Narodowej i funkcję tę pełniła z dużym zaangażowaniem i powodzeniem przez wiele kadencji. Pragnęła przywrócenia rodzinnej miejscowości rangi lokalnego centrum administracyjnego i gospodarczego. Wiedziała, że tak ambitnych zamierzeń nie może zrealizować w pojedynkę, dlatego też starała się skupić wokół siebie szeroki aktyw społeczny, co jej się udało. Mieszkańcy Bukowska zachęteni pomyslnym zakończeniem budowy szkoły, przekonani, że wspólnym wysiłkiem i uporem można wiele zdziałać, inspirowani przez Kazimierę Kochańską rozpoczęli starania o sprowadzenie do Bukowska Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, która w owym czasie miała swoją siedzibę w Nowotańcu choć w szyldzie nosiła nazwę „Bukowsko”. Nie było to sprawą łatwą. Wiele razy musiała wspólnie z delegacją mieszkańców „wydeptywać” chodniki ministerialnych korytarzy zanim udało się jej zrealizować owe zamierzenia, ale Gminna Spółdzielnia w Bukowsku stała się faktem. To właśnie Gminna Spółdzielnia stała się później dla Kazimierzy Kochańskiej obok szkoły drugą pasją życia. Została członkiem Rady Nadzorczej, bardzo dokładnie знаła wszystkie problemy tej placówki. Sprawy Gminnej Spółdzielni interesowały ją tak bardzo, że nawet kiedy była już ciężko chora jeszcze wypytywała odwiedzających ją członków zarządu o postępy pracy przy rozpoczętych inwestycjach. Dużo wysiłku włożyła w utworzenie w Bukowsku ośrodka zdrowia. Sprawę tą podnosiła niemal na każdej sesji Gminnej Rady Narodowej i wielokrotnie interweniowała w Powiatowym Wydziale Zdrowia. Wielu bukowszczyków do dnia dzisiejszego wspomina, że tylko jej zawdzięcza

swoje zdrowie. Mówiąc o działalności pani Kochańskiej nie można zapomnieć o jej pracy w ZSL-u. Uważała, że pracując wśród ludności rolniczej miejsce jej było w tej właśnie organizacji. Jeden z członków powiedział, że źle byłoby określenie „należała”, Ona w tej organizacji działała i przez długi okres pełniła funkcję sekretarza. Pochłonięta bez reszty pracą oświatową i działalnością społeczną nie miała czasu na życie prywatne. Nawet wieczorne godziny poświęcała innym, którzy przychodzili do niej ze swoimi troskami i kłopotami szukając tu pomocy i wsparcia. Zawsze serdeczna i troskliwa potrafiła wczuć się w życiowe problemy innych. Był to człowiek o wielkim sercu, posiadający ogromny hart ducha. Ten kto długo znał panią Kochańską wie, że życie jej nie oszczędzało, było ciężkie i trudne, a droga którą kroczyła nie była usłana różami, ona jednak szła nią prosto do raz wytyczonego celu, nigdy się nie uskarżała i nie narzekała. Nasza wybitna pisarka powiedziała: „Nie sztuka przejść przez życie gdy wszystko sprzyja, ale iść po trudnej drodze a nie upaść, dźwigać ciężar życia a nie ugiąć się, mieć oczy pełne łez a ludziom okazywać czoło pogodne, to jest potęga i moc”. Taką właśnie moc posiadała Kazimiera Kochańska. Skąd czerpała siły by podołać wszystkim dobrowolnie na siebie nałożonym obowiązkom? - siłę tę chyba czerpała z wielkiej miłości do dzieci, którym przez 55 lat swojej pracy zawodowej przekazywała wiedzę i wskazywała drogę postępowania. Źródłem tej siły było na pewno jej ogromne przywiązanie do rodzinnej miejscowości. Dziś patrząc na wspaniały rozwój Bukowska można śmiało powiedzieć, że we wszystkim tkwi cząstka jej duszy i bezgranicznego wysiłku. Za swoją rzetelną i uczciwą, a zarazem ciężką i ofiarną pracę została odznaczona Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim. Zmarła 5 stycznia 1983 roku, ale żyć będzie we wdzięcznej pamięci nie tylko tych których wychowała i z którymi pracowała, ale i przyszłych pokoleń Bukowska. W dowód wdzięczności za Jej zasługi dla Bukowska mieszkańcy ufundowali tablicę pamiątkową.

Na podstawie Kroniki Szkoły opracowała Ewa Kseniak

Paszporty w Krośnie

Likwidacja funkcjonującego przy Urzędzie Miasta Sanoka biura paszportowego, która nastąpiła zgodnie z nowelizacją ustawy o dokumentach paszportowych zmusiła mieszkańców powiatu sanockiego do wyjazdu po ten dokument do Krosna. Obecnie na Podkarpaciu jest tylko kilka biur paszportowych m.in. w Krośnie, Rzeszowie i Przemyśle. Wniosek na paszport tak jak przedtem można złożyć w Sanoku ale po jego odbiór trzeba się pofatygować do Krosna.

Następna atrakcja skansenu

W jednym z najpiękniejszych miejsc parku etnograficznego stanie XIX-wieczny dwór szlachecki. Został on odnaleziony w pod jasielskich Świącicach, zakupiony i przewieziony do sanockiego skansenu. Będzie to nie tylko sam dwór, ale sektor dworski, począwszy od kapliczki, stojącej u wejścia, przez aleję lipową, ze spichlerzem, tartakiem i stawami rybnymi. Z przodu dworu ma się znaleźć ogród i sad. Prace już się rozpoczęły, brygada cieśli przystąpiła do budowy.

100-lecie powstania Jeziorek Duszatyńskich

Położone na terenie rezerwatu przyrody „Zwierzło” Jeziora Duszatyńskie powstały około 1907 roku na skutek osunięcia się zbocza góry Chryszczata. Jeziora Dolne i Górne uważane są za jedną z większych osobliwości naszego regionu. Walory krajobrazowo-przyrodnicze rezerwatu sprawiają, że jest to najliczniej odwiedzany rezerwat w Bieszczadach.



Barbara Podstawka

Słowo o patriotyzmie

*„Patriotyzm – sumieniem każdego człowieka ...”
(ks. Prof. J. Tiszner)*

Rozważania na temat patriotyzmu rozpoczną od przyjrzenia się terminologii oraz różnym sposobom odnoszenia się do Ojczyzny. Słowo „patriotyzm” pochodzi od greckiego słowa „patriotes” czyli rodak. „Patrios” to ktoś pochodzący od tego samego ojca, a „pater” to ojciec. Patriota to ktoś, kto okazuje szacunek i miłość wobec swojej ojczyzny, a także — w razie potrzeby - gotowość poniesienia dla niej ofiar i wyrzeczeń. Ponadto patriotyzm przejawia się w poczuciu silnej więzi emocjonalnej, społecznej, kulturowej, religijnej z własnym narodem, z jego historią i tradycją, z jego wartościami i aspiracjami. Polska historia jest dowodem na to, że to rodzina jest pierwszą szkołą patriotyzmu i że to ona decyduje o trwaniu narodu, tradycji i kultury. W rodzinie dziecko uczy się umiłowania swojej Ojczyzny. Początki jej umiłowania wiążą się z pierwszymi kontaktami inicjowanymi przez rodzinę, jak np. odwiedzanie miejsc związanych z naszą historią, dbanie o groby poległych za Ojczyznę... Te doświadczenia ubogaca szkoła np. przez odwołanie się do najpiękniejszych motywów z literatury oraz przez stwarzanie możliwości kontaktu z pięknem ojczystej przyrody. Wychowanie do szacunku i umiłowania własnej Ojczyzny jest ważnym zadaniem wychowawczym rodziny, szkoły i Kościoła, zwłaszcza w dzisiejszym czasie. Rodzina przekazuje tradycję narodową głównie w postaci obyczajowości rodzinnej, powinna podtrzymywać zwyczaje ojczyste, wyjaśniać ich sens oraz inspirować powstawanie nowych, budujących poczucie naszej tożsamości. Sposób wyrażania patriotyzmu jest dosyć oczywisty w sytuacjach skrajnego zagrożenia ojczyzny, np. w obliczu ataku ze strony wroga, wielkich katastrof, czy klęsk żywiołowych. Patriotyzm polega wtedy na ofiarnej obronie ojczyzny oraz na okazywaniu solidarności z rodakami. W polskiej tradycji — ze względu na uwarunkowania geopolityczne i bolesną historię — wielu Polaków rozumie patriotyzm głównie, a nawet wyłącznie, jako zbrojną obronę granic, udział w powstaniu narodowym, czy przystąpienie do oddziałów partyzanckich, aby walczyć z najeźdźcą. Tymczasem w warunkach pokoju i niepodległości przejawy miłości Ojczyzny są z reguły mniej heroiczne i oczywiste, ale chyba równie trudne. Patriotyzm, na co dzień to solidne wypełnianie podstawowych obowiązków obywatelskich, jak np. pełnienie służby wojskowej, płacenie podatków, ochrona środowiska, własności i zasobów naturalnych własnego kraju, aktywna troska o honor ojczyzny i dobre imię rodaków. Tak,

jak nie można w sposób konkretny i dojrzały kochać ludzi, których nie znamy, tak też nie można kochać i wspierać ojczyzny, jeśli jej nie znamy albo nie rozumiemy jej aktualnej sytuacji i potrzeb. W żadnej dziedzinie życia ignorancji nie można pogodzić z miłością i troską. Z tego względu ważnym przejawem patriotyzmu jest interesowanie się Ojczyzną, dobra znajomość jej historii i kultury, tradycji i wartości, a także obecnych uwarunkowań i potrzeb. Czytanie mądrych publikacji na ten temat, rozmowy o tradycjach i zwyczajach, znajomość wysiłku i dorobku poprzednich pokoleń Polaków, poznawanie życiorysów wyjątkowych rodaków, respektowanie świąt narodowych, znajomość dat i wydarzeń istotnych dla losów Ojczyzny to postawy, bez których patriotyzm nie byłby możliwy. Troska o Ojczyznę to nie tylko dobra znajomość jej przeszłości i tradycji. To także troska o jej dzisiejszą rzeczywistość i pomyślność. Każdy kraj jest silny przede wszystkim siłą swych obywateli. Z tego względu patriotyzm oznacza troskę każdego człowieka o własny rozwój, o zdrowie fizyczne, o dojrzałość psychiczną, moralną, duchową i religijną. Istnieje ścisły związek między sytuacją narodu i poszczególnych obywateli, a sytuacją Ojczyzny. Ten fakt najlepiej uświadamiamy sobie wtedy, gdy z naszą Ojczyzną dzieje się coś złego, np. wtedy, gdy traci ona niepodległość lub gdy nie stwarza swoim obywatelom elementarnych warunków, które są potrzebne, aby żyć w wolności i poczuciu bezpieczeństwa. Do tej pory ponosimy bolesne konsekwencje krzywd, jakich doznała nasza Ojczyzna w ostatnich dwustu latach swojej historii (rozbior, okupacja hitlerowska, rządy komunistów). Postawa patriotyczna, czyli mądra troska o Ojczyznę jest ostatecznie nie tylko troską o los naszych rodaków, ale także troską o los nas samych i naszych bliskich. Jest też pozytywnym wkładem w rozwój i dobro innych narodów. Przypominał nam o tym nasz Rodak, z którego jesteśmy najbardziej dumni i od którego możemy uczyć się dojrzałego patriotyzmu. Właśnie on - Jan Paweł II - przypominał nam, że „człowiek swoją głębszą tożsamość ludzką łączy z przynależnością do narodu, swoją zaś pracę pojmując także jako pomnażanie dobra wspólnego wypracowanego przez jego rodaków, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej” (Elementarz Jana Pawła II dla wierzącego, wątpliwego i szukającego”, WL Kraków 2001).

Maria Ambicka

To już tradycja

Rzeczywiście Wielka Majówka organizowana przez Zespół Szkół w Nowotańcu stała się niemal tradycją szkoły, bowiem 20 maja 2007 roku przy Domu Strażaka w Nadolanach odbyła się po raz piąty. Celem imprezy była integracja rodzin, społeczności lokalnej, zaprezentowanie dorobku uczniów oraz uczczenie mam w przededniu ich święta. Imprezę rozpoczął występ młodzieży gimnazjalnej, która zaprezentowała na scenie nowe układy taneczne, piosenki i program kabaretowy. Uwagę widzów przykuł pokaz mody, program satyryczny oraz nietuzinkowe układy choreograficzne. Następnie mikrofon przejęli młodszy uczniowie, którzy wierszem, piosenką i tańcem uczcili zbliżający się Dzień Matki. Występ najmłodszych spotkał się z ciepłym przyjęciem publiczności, na twarzach mam dało się dostrzec wzruszenie i dumę z występu pociech. Oprócz muzyki i występów najmłodszy cieszyli się okazjonalnym parkiem rozrywki. Mogli pohasać na dmuchanym zamku, albo spróbować swoich sił jako kierowcy zwrotnych samochodów akumulatorowych. Zapewne atrakcją była wata cukrowa, popcorn, lody oraz kielbasa z grilla. Dużym zainteresowaniem cieszyła się Loteria Fantowa w której każdy los wygrał, a wiele ciekawych i cennych nagród czekało na swoich właścicieli. Ponadto Uniwersytet Ludowy Rękodziela Artystycznego w Woli Sękowej przygotował i prezentował swoje wytwory artystyczne. Zainteresowaniem cieszyła się biżuteria koralikowa i biżuteria wykonana techniką witrażu. Stwierdzić można, że impreza taka ma wielu zwolenników zarówno wśród młodszych, jak i starszych mieszkańców pobliskich miejscowości. Cieszy nas fakt że praca wielu osób została dostrzeżona przez licznie zgromadzonych gości. Pragniemy zaznaczyć, że Wielka Majówka V była możliwa dzięki pomocy i wielkiemu zaangażowaniu rodziców, strażaków z OSP w Nadolanach oraz tradycyjnie Biura Promocji Gminy Bukowsko. Składamy wszystkim serdeczne podziękowania.

*Anna Bąk
Renata Preisner- Rakoczy*



LKS „Sokół” Pobiedno

fol. Adam Przyboś



Zarząd: Świdorski Maksymilian (prezes), Woźny Wojciech (v-ce prezesa), Świdorska Marcelina (sekretarz), Packanik Grzegorz (skarbnik), Sabat Dawid (kierownik drużyny)

Skład drużyny: Woźny Wojciech, Ciesielczyk Dariusz, Sabat Dawid, Sabat Robert, Sokół Tomasz, Packanik Rafał, Kurtyak Mariusz, Bąbaś Rafał, Pluskwik Dominik, Packanik Grzegorz, Pastuszek Waldemar, Pospolitek Wojciech, Pluskwik Łukasz

LKS „Bukowianka” Bukowsko

fol. Adam Przyboś



Zarząd: Hnat Dariusz (prezes), Hnat Andrzej (wiceprezes), Grzyb Czesław (skarbnik), Łuszcz Czesław (sekretarz), Rakoczy Jerzy (członek), Bochnak Piotr (członek)

Skład drużyny: Jasion Marek, Łuszcz Marek, Piotrkowski Ireneusz, Dzik Marcin, Sabat Krystian, Sabat Adam, Kaczmarski Bartłomiej, Rysz Piotr, Żytka Arkadiusz, Łuszcz Czesław, Łuszcz Artur, Bochnak Piotr, Żytka Krzysztof, Kamyk Mateusz, Żytka Kamil, Bochnak Mariusz, Pieszczoł Mirosław, Szałajko Marcin, Chodakowski Marcin, Kowalik Bartłomiej, Zadyłak Bogusław

LKS „Cosmos” Nowotaniec

fot. Zdzisław Bendnarczyk



22 lipca 2007 - 60 lecie założenia klubu

Zarząd: Wojtowicz Marian (prezes), Kozimor Jerzy (wiceprezes), Pieszczoch Robert (wiceprezes), Majka Henryk (sekretarz), Burnat Andrzej (skarbnik), Kowalczyk Edward, Rabicki Piotr, Kowalczyk Zbigniew, Wojtowicz Józef

Skład drużyny: Adamski Bartosz, Adamski Grzegorz, Bednarczyk Adrian, Bednarczyk Norbert, Birek Łukasz, Czaban Rafał, Drozd Krzysztof, Jasiński Tomasz, Kociuba Tomasz, Kozimor Waldemar, Koźma Piotr, Król Arkadiusz, Król Marcin, Laskowski Piotr, Majka Paweł, Orybkiewicz Tomasz, Patrylak Tadeusz, Pelc Maciej, Pieszczoch Robert, Piotrowski Grzegorz, Piotrowski Krzysztof, Rakoczy Daniel, Sabat Bartosz, Sieradzki Janusz, Stapiński Krystian, Szatkowski Michał, Tutak Krzysztof.

Wyniki rozgrywek piłki nożnej w sezonie 2006/2007

Klasa A, grupa I Krosno:

„Cosmos” Nowotaniec, pierwsze miejsce,
63 punkty i awans do klasy Okręgowej

Klasa B, grupa I Krosno:

„Bukowianka” Bukowsko, trzecie miejsce,
46 punktów

Klasa C, grupa II Krosno

„Sokół” Pobiedno, dziewiąte miejsce,
22 punkty

Juniorzy klasa okręgowa

„Cosmos” Nowotaniec miejsce drugie,
39 punktów
Trampkarze miejsce ósme, 24 punkty

Klasa A juniorów

„Bukowianka” Bukowsko, ósme miejsce,
26 punktów
Trampkarze miejsce piąte, 36 punktów

Lepszy rydz ...

W dniach 19 i 20 maja br. w Korczynie odbył się IV Przegląd Pieśni i Muzyki Ludowej – XXIII KroPA. W konkursie kapel ludowych gminę Bukowsko reprezentowali „Bukowianie”, zdobywając tym razem wyróżnienie. Takim samym osiągnięciem musiała zadowolić się Edyta Pałuk z Nowotańca, która wystąpiła w konkursie solistów instrumentalistów. Naszym reprezentantom gratulujemy i życzymy dużo zdrowia i zapału w dalszym kultywowaniu tradycji ludowych. Serdecznie dziękujemy za dotychczasowe promowanie naszej gminy.

Barbara Podstawka



Z życia szkół

Rok szkolny 2006/2007 mamy już za sobą. Nadszedł więc czas na podsumowania, wnioski i refleksje. Czy był to udany rok trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Zapewne na to pytanie indywidualnie odpowie sobie każdy uczeń. My postaramy się krótko podsumować ostatnie miesiące, spojrzeć na to, co wydarzyło się w naszych szkołach.

KWIECIEŃ

Dokładnie 2 kwietnia 2005 roku o godzinie 21.37 zmarł Jan Paweł II. Wiele milionów ludzi na całym świecie opłakiwało jego odejście. Dwa lata po tym wydarzeniu nadal pamiętaliśmy o papieżu. W wielu miejscach odbyły się uroczystości upamiętniające życie i przesłanie Ojca Świętego. W Zespole Szkół w Pobiednie ten dzień obchodzono w sposób szczególny, bowiem po raz pierwszy jako uczniowie szkoły im. Jana Pawła II. Główna uroczystość odbyła się na placu przed budynkiem szkoły, gdzie wokół pomnika patrona zgromadzili się nauczyciele uczniowie i pracownicy szkoły. Ponadto, podobnie jak rok wcześniej w Markowcach odbyła się majówka papieska. W kwietniu rozpoczął się IX Turniej Piłki Nożnej „Coca – Cola Cup” organizowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej przy współudziale licznych sponsorów. Uczniowie naszych szkół co roku biorą w nim udział. W tym roku do drugiej rundy przeszli uczniowie z Pobiedna. Niestety nie zakwalifikowali się do kolejnego etapu, bowiem uczniowie gimnazjum zajęli II, a uczniowie szkoły podstawowej III miejsce. Uczniowie Klubu Europejskiego ZS w Bukowsku tradycyjnie zorganizowali w szkole Dzień Europejski, podczas którego ich koledzy popisali się wiedzą na temat krajów europejskich, ich kultury i tradycji. Zwycięski zespół otrzymał nagrody sponsorowane m.in. przez Biuro Promocji Gminy. Uczniowie ZS w Bukowsku brali udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie z Języka Polskiego dla uczniów SP i PG. Uczeń klasy V- Przemysław Golonka zajął V miejsce w kraju w swojej kategorii. Ponadto uczniowie szkoły podstawowej uczestniczyli w Ogólnopolskim Konkursie Ekologicznym „EKO PLANETA”. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni dyplomem i ciekawymi książkami. 19 maja dwóch uczniów Szkoły Podstawowej w Bukowsku uczestniczyło w II Turnieju Wiedzy Przyrodniczej zorganizowanym przez CDN w Sanoku. Przemysław Golonka zajął III, a Judyta Brojacz V miejsce w tym konkursie. Uczniowie klasy szóstej wzięli udział w dwuetapowym konkursie literackim pt. „Czy znasz twórczość



M. Musierowicz”. Po dwóch etapach uplasowali się na czwartym miejscu. Uczniowie ZS w Nowotańcu mogą pochwalić się osiągnięciami w konkursach przedmiotowych na etapie wojewódzkimi. Uczeń klasy VI – Bartłomiej Czapla został finalistą olimpiady wojewódzkiej z matematyki, natomiast Paweł Drozd, również uczeń klasy VI, został laureatem olimpiady wojewódzkiej z języka niemieckiego.

MAJ

Maj - to miesiąc zakochanych, a uczniowie naszych szkół kochają swoje mamy! Z okazji - Dnia Matki uczniowie w każdej szkole przygotowali niespodzianki dla swoich ukochanych mam oraz inscenizacje słowno-muzyczne. Dzień Matki to dzień szczególnie bliski każdemu. W tym dniu staraliśmy się oddać swojej mamie to, czym Ona obdarza nas cały czas tj. miłość, dobro i ciepło. Spotkanie zorganizowane z tej okazji przygotowali i prowadzili uczniowie. Wszystkie mamy brawami podziękowały za bardzo efektowne występy. W maju w szkole w Pobiednie gościliśmy Posła na Sejm RP – Mariana Daszyka, który spotkał się

z młodzieżą gimnazjalną. Następnie odwiedził nas misjonarz z Ruandy – Zdzisław Olejko, który podczas spotkań z młodzieżą opowiadał o życiu i zwyczajach mieszkańców tego afrykańskiego kraju. Również w maju obchodziliśmy kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 – go maja. W naszych szkołach odbyły się uroczyste akademie. W ZS w Pobiednie podsumowano projekt edukacyjny pod nazwą: „Patriotyzm – co to takiego?”. W szkole w Bukowsku uczniowie brali udział w ogólnopolskim programie „Ślady przeszłości”. Adoptowali zapomniane zabytki, groby, kapliczki i zajmowali się ich restauracją. Natomiast w Nowotańcu uczniowie brali udział w cyklu konkursów związanych z 3 maja. Nasze szkoły brały udział w realizacji programu edukacyjnego „Wolność Oddechu – Zapobiegaj Astmie”, który obejmuje klasy I - III oraz programu edukacyjnego „Trzymaj formę” adresowaną głównie do uczniów klas gimnazjalnych. Obydwa programy realizowane są w ścisłej współpracy z Sanepidem. Ponadto uczniowie klas 0 – III z Nowotańca mieli okazję, dzięki uprzejmości i zaangażowaniu strażaków z Nadolan poznać specyfikę pracy strażaka.

CZERWIEC

1 czerwca br. obchodzony był Dzień Sportu Szkolnego. Rozgrywki sportowe w miłej atmosferze oraz rywalizacja według zasad „fair play” pozwoliły uczynić ten dzień pełnym radości i zabawy. Uczniowie rywalizowali ze sobą w konkursach sportowych zorganizowanych na boisku szkolnym, przy gorącym dopingiem pozostałych uczniów. Dzień obfitował w wydarzenia sportowe pozwalające miło i pożytecznie spędzić czas.

1 czerwca to również Dzień Dziecka poszczególne klasy uczestniczyły w wycieczkach, konkursach i imprezach. Uczniowie ZS w Bukowsku otrzymali słodki poczęstunek sfinansowany przez Radę Rodziców. Podobnie w Nowotańcu ten dzień, zdaniem uczniów, należy zaliczyć do najbardziej udanych. Pomijając inne przyjemności związane z ich świętem największą atrakcją była pizza i peps. Czerwiec to miesiąc, w którym organizowane są wycieczki szkolne. Uczniowie z Pobiedna uczestniczyli w wycieczce do Warszawy, Krakowa, Wieliczki, Tarnowa. Uczniowie z Bukowska wyjeżdżali do Zakopanego, Ojcowa, Oświęcimia, Krynicy, Krasiczyna, Przemyśla i w Góry Świętokrzyskie. Oczywiście wiele wycieczek zorganizowano również w Nowotańcu. Nasi uczniowie byli w Bolestraszczykach, Krasiczynie, Ustrzykach Dolnych, Piennach, Łagiewnikach. Ponadto po raz pierwszy nasi uczniowie wyjechali nad morze na tzw. „zieloną szkołę”. Ta forma nauki połączona z wypoczynkiem dzieci i młodzieży okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Ponadto młodzież z Nowotańca uczestniczyła w Festiwalu Piosenki Niemieckojęzycznej. Nasze uczennice zostały dostreżone i nagrodzone. I tak w kategorii zespołowej uplasowały się na II miejscu, natomiast w kategorii indywidualnej Monika Czapla zdobyła wyróżnienie. Uczniowie z klasy IV i V brali udział w niecodziennej lekcji przyrody prowadzonej przez pana Jakubowskiego. Niecodziennej, bowiem prowadzonej w obecności ekipy telewizyjnej TVP1 z Warszawy. W każdej szkole znane są już wyniki sprawdzianu i egzaminu. Jedni się cieszą, inni skrycie ocierają łzy. Każdy podsumowuje, analizuje i liczy punkty. Życzymy, aby każdy uczeń został przyjęty do wymarzonej szkoły i aby tegoroczne wakacje należały do udanych. Już za parę dni, za dni parę. Weźmiesz plecak swój i gitarę. Pożegnania kilka słów, Pitagoras bywaj zdrów. Do widzenia wam canto cantare. Tak, to już WAKACJE 2007 - bądźcie bezpieczni w czasie wakacji.

M. Ambicka, E.Kseniak, R. Preisner-Rakoczy



Świadczenia rodzinne

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bukowsku zawiadamia, że od dnia 16 lipca 2007 roku można składać wnioski o wypłatę zasiłków rodzinnych i zaliczki alimentacyjnej na nowy okres zasiłkowy obowiązujący od dnia 1 września 2007 do 31 sierpnia 2008r.

Do wniosku należy dołączyć zaświadczenia z Urzędu Skarbowego za 2006r,

a w przypadku posiadania gospodarstwa rolnego nakaz płatniczy za 2006 r. lub zaświadczenie o wielkości gospodarstwa wystawione przez Urząd Gminy. Pobieranie i składanie wniosków odbywa się w budynku Urzędu Gminy w Bukowsku – pokój nr 10 (świadczenia rodzinne). W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenia rodzinne na nowy okres

zasiłkowy złoży wniosek wraz z wymaganymi dokumentami do dnia 31 lipca, świadczenia rodzinne za miesiąc wrzesień wypłaca się do dnia 30 września. Zaś w przypadku złożenia wniosku w terminie od dnia 1 sierpnia do 30 września, świadczenia rodzinne przysługujące za m-c wrzesień wypłaca się do dnia 31 października. (art.26 ust.3,4 ustawy o świadczeniach rodzinnych).

**Kierownik GOPS
Dorota Brejta**

Uczą, wychowują i dbają o zdrowie

Zespół Szkół w Nowotańcu otrzymał certyfikat przyjęcia do prestiżowej - Wojewódzkiej Sieni Szkół Promujących Zdrowie. Jesteśmy drugą szkołą w powiecie sanockim, która posiada taki certyfikat. W 2004 roku, w obecności przedstawicieli władz oświatowych, organu prowadzącego, radnych gminy i licznie zgromadzonej publiczności otrzymaliśmy certyfikat przyjęcia do Rejonowej Sieni Szkół Promujących Zdrowie. Po trzech latach starań i realizacji kolejnych zadań udało nam się uzyskać certyfikat wojewódzki. Wręczenie odbyło się 13 czerwca 2007 roku w WDK w Rzeszowie w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich, samorządowych oraz stacji sanitarno-epidemiologicznych. Szkołą reprezentowała pani dyrektor – Anna Bąk, koordynator projektu- Renata Preisner- Rakoczy, wychowawczyni klasy drugiej – Józefa Muszańska, muzyk – Daniel Kornasiewicz, a także przedstawicielka organu prowadzącego – pani Ewa Marczak. Uczniowie klasy drugiej pod czujnym okiem pani Muszańskiej przygotowali i zaprezentowali krótki program artystyczny. Byliśmy dumni, kiedy nasi uczniowie z wdziękiem wkroczyli na deski Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie i pokazali, że w małych wiejskich szkołach można uczyć, wychowywać i rozwijać dziecięce talenty. Nie ukrywamy zadowolenia i radości. Wiemy, jak wiele dobrego udało nam się zrobić ale wiemy również, że jeszcze sporo pracy przed nami.

Renata Preisner- Rakoczy



STYPENDIA SZKOLNE

W związku z licznymi pytaniami oraz dużym zainteresowaniem mieszkańców naszej gminy, pozwolę sobie przypomnieć najważniejsze informacje dotyczące przyznawania stypendiów szkolnych. Nowelizacja ustawy o systemie oświaty umożliwia uczniom staranie się o pomoc materialną. Zgodnie z zapisem ustawy, pomoc materialna udzielana jest uczniom w celu zmniejszenia różnic w dostępie do edukacji, umożliwienia pokonywania barier dostępu do edukacji wynikającej z trudnej sytuacji materialnej ucznia, a także wspierania edukacji uczniów zdolnych. Głównym rodzajem pomocy materialnej dla uczniów, zatwierdzonym wspomnianą ustawą są stypendia i zasiłki szkolne. Przyjmowanie i rozpatrywanie wniosków na powyższe stypendia i zasiłki, ustawodawca powierzył samorządom, przy czym ta pomoc obejmuje uczniów mieszkających na terenie gminy, pomimo że uczęszczają do szkół poza nią. Uczniowi, który znalazł się przed przejściem w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego może być przydzielony zasiłek szkolny.

Warunki, które muszą być spełnione.

Głównym założeniem stypendiów szkolnych jest przyznawanie ich tym uczniom, których rodzina znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Kryterium decydującym o przyznaniu stypendium jest wysokość miesięcznego dochodu na osobę w rodzinie ucznia. Kwota ta określona jest na poziomie 351,00 zł netto (od nowego roku szkolnego kwota może się zmienić). Osoba składająca wniosek o przyznanie stypendium obowiązana jest dostarczyć wymagane dokumenty poświadczające wysokość dochodu w rodzinie. Wszelkie potrzebne formularze można otrzymać w gminie (ZEAS pokój nr 207 i 210) lub w szkole. Pracownik zajmujący się stypendiami udzieli także wszelkich informacji o potrzebnych dokumentach i zaświadczeniach.

Komu przysługuje pomoc?

- uczniom szkół publicznych,
- uczniom szkół niepublicznych posiadających uprawnienia szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych,

- słuchaczom publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia,

- wychowankom publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo ze sprzężonymi niepełnosprawnościami realizację odpowiednio obowiązku szkolnego i obowiązku nauki – do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki,

- słuchaczom niepublicznych kolegiów nauczycielskich i nauczycielskich kolegiów języków obcych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia.

Pomoc ale w jakiej formie?

Przed wszystkim stypendia służą całkowitemu lub częściowemu pokryciu kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych wykraczających poza plan nauczania, także udziału w zajęciach edukacyjnych realizowanych poza szkołą takich, jak np.: kursy językowe, zajęcia muzyczne itp. inną z form będzie np. refundacja zakupu podręczników i przyborów szkolnych oraz opłata za internet. Może to być także całkowite lub częściowe pokrycie kosztów związanych z pobieraniem nauki poza miejscem zamieszkania. Zasady przyznawania stypendiów i zasiłków określa regulamin gminy, w którym zawarte są przepisy dotyczące sposobu ustalania wysokości stypendium, jego formy, a także tryb przydzielania.

Kiedy składać wnioski?

Ustawa zakłada, że stypendia szkolne mogą być przyznawane na okres od września do czerwca (okres roku szkolnego), a w szkołach rozpoczynających naukę w październiku od października do czerwca. Tak więc na początku września przeprowadzony zostanie kolejny nabór wniosków na rok szkolny 2007/2008. Datą ostateczną będzie ustalony ustawą dzień 15 września 2007r. (z wyjątkiem uczniów rozpoczynających rok szkolny 1 października).

Maria Ambicka

Śpiewem jadący autobus

Stało się tradycją, że od kilkudziesięciu już lat Zarząd Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w Bukowsku organizuje w maju każdego roku pielgrzymkę, lub jak ktoś woli-wycieczkę. Ubiegłoroczna została opisana w nr. 2(6) Kwartalnika z 2006r. W roku bieżącym taki wyjazd zorganizowany był w dniach 12-13 maja. W planie było zwiedzanie zabytkowej kopalni krzemienia w Krzemionce połączone z odwiedzeniem położonego niedaleko parku jurajskiego, następnie zwiedzanie muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblegorku, potem przejazd do Zagnańska, aby zobaczyć najstarszego żywego „Polaka”, jakim jest dąb „Bartek” w Bartkowie. Celem drugiej części wyjazdu, który od tego momentu można nazwać pielgrzymką było sanktuarium M.B. Bolesnej w Licheniu. Mimo że wyjechaliśmy bardzo wcześnie i 12 maja o godzinie 8.00 rano byliśmy w Krzemionce przed bramą kopalni, to i tak trzeba było wybrać: albo pobieżne „zaliczenie” zaplanowanych miejsc, albo bardziej dokładne zwiedzanie przy rezygnacji z niektórych punktów planu wycieczki. Wyboru, jak zwykle, dokonało życie. Kopalnia krzemienia mimo, że nieczynna już od ponad 3600 lat jest tak ciekawym obiektem, unikatem w skali światowej, że na zwiedzanie jej przeznaczony został czas zarezerwowany dla muzeum w Oblegorku oraz parku jurajskiego. Sytuacja taka zaistniała przede wszystkim z racji niezwykłości muzeum, bardzo różniącego się tak treścią, jak i formą od innych tego typu placówek. Miał w tym swój udział również przewodnik, który w niezwykle ciekawy sposób, a jednocześnie bardzo fachowo przekazywał nam wiadomości o tamtym miejscu, o ludziach, którzy żyli 4 tysiące lat wcześniej, jak też o sposobie uzyskiwania wiadomości o zamierzonych czasach. Rezerwat i muzeum archeologiczne zajmuje prawie 80ha. Szerokość pól wyrobiskowych od 20m do 200m, a długość aż 4,5km. Na tym terenie było ponad 4000 kopalni, których głębokość sięga maksymalnie 9m, a powierzchnia poszczególnych podziemnych wyrobisk nawet do 800m². Wyjątkowość tego obiektu wynika z doskonale zachowanych podziemi kopalni, które mimo upływu tysięcy lat zachowały się w prawie niezmiennym stanie. Również w Bartkowie gm. Zagnańsk widok tysiącletniego drzewa wywołał podobne refleksje. Czytając tablice informacyjne o tym drzewie, chyba każdy przywoływał w myślach historię naszego kraju. Dąb ten o wysokości 30 m. ma obwód pnia przy ziemi 13,40 m. i obwód

na wysokości 1,3 - 9,85m. Jego konserwację rozpoczęto dopiero w 1920r. Obecnie jego konary są podparte wieloma podporami teleskopowymi, a ubytki pnia pierwotnie wypełnione cementem obecnie, trocinami i drzewem nasączonym środkami chemicznymi. Być może ten dąb był świadkiem pogańskich obrzędów, może nawet odprawianych w jego cieniu. Na pewno był świadkiem wielu zmian zachodzących na przestrzeni wieków. Cóż, gdyby to drzewo umiało mówić, długa by była jego opowieść i na pewno niezwykle ciekawa. Przed wieczorem, w promieniach zachodzącego słońca, pielgrzymom ukazały się złote wieże bazyliki w Licheniu. Dumą licheńskiej świątyni są 151 głosowe organy składające się z pięciu instrumentów rozmieszczonych w przestrzeni bazyliki, na których można grać rozdzielnie na każdym z pięciu lub łącznie na wszystkich. Największy w Polsce dzwon „Maryja Bogurodzica” waży 15ton. Długość świątyni bez schodów 120m szerokość 77m, a wysokość wieży widowiskowej 142m. W jednej tylko kaplicy św. Trójcy jednorazowo w nabożeństwie może brać udział około 3000 osób, a w głównej nawie połączonej z bocznymi kilkanaście tysięcy. Całość sanktuarium zajmuje prawie 100ha, na których oprócz bazyliki umieszczono 2 kościoły, domy pielgrzyma, klasztor, hospicjum słynna „Golgota” oraz niezliczona ilość kaplic, pomników i innych budowli. Do Lichenia rocznie przyjeżdża ponad 2 miliony pielgrzymów. Wieczór, to czas wyciszenia, indywidualnych modlitw, a nocna procesja ze świecami jeszcze bardziej wzmocniła modlitewny nastrój. Po krótkim, ale wygodnym, odpoczynku w Domu Pielgrzyma „Arka” miał miejsce dalszy ciąg indywidualnych modlitw, zwiedzania, wg wyboru każdego z uczestników. Jedynie udział we mszy św. w intencji m. in. pielgrzymów z Bukowska, a wcześniej odsłonięcie obrazu oraz przedpołudniowa trasa z przewodniczką gromadziły razem większość uczestników pielgrzymki oraz w mniejszych już grupach droga krzyżowa na Golgotę. Kto był w Licheniu, ten wie, że do tej drogi nie trzeba zachęcać nikogo, a jednak każdy ją przejdzie. Po krótkim przystanku w lasku grąblińskim, gdzie komary uniemożliwiały dłuższy pobyt, czas było wracać do domu. A dlaczego śpiewem jadący autobus? No cóż już w drodze do Lichenia był śpiew, przeważnie pieśni o treści religijnej, bądź wspólne odmawianie różańca. Ale klimat w drodze powrotnej był wręcz zachwycający. Być może sprawił to

nastrój miejsca, może integracja uczestników wyjazdu, a może to, że wśród jadących było sporo członków byłego zespołu „Bukowianie” w tym jego solistki, jak Gontarz Janina, Zabiega Wanda, Żytka Kazimierz, czy Kurasz Czesława. A może wszystkie te czynniki razem wzięte spowodowały, że tę długą trasę uczestnicy przebyli niezwykle wesoło, bo oprócz pieśni i piosenek religijnych sięgnięto do świeckiego repertuaru, nawet do piosenek wojskowych, czy weselnych. I tak oczy pielgrzymów patrzyły na mijane okolice, usta śpiewały, a wszyscy okazywali tyle radości, jakby każdy wygrał główną wygraną w totolotka. Cóż, to tylko dowód na to, że nie tylko pieniądze dają szczęście, wspólny wyjazd też może uszczęśliwiać. W takim wypadku spotkamy się podczas kolejnego wyjazdu, bo jeżeli to już tradycja, to na pewno ten nie był ostatni, czego sobie i wszystkim życzę.

Kazimierz Rakoczy



Przemoc w rodzinie

Rodzina jest najważniejszym środowiskiem w życiu człowieka, kształtującym osobowość, system wartości, poglądy, styl życia. Rodzice czy opiekunowie są wzorem dla dzieci. Ważną rolę w prawidłowo funkcjonującej rodzinie odgrywają wzajemne relacje pomiędzy rodzicami, oparte na miłości i zrozumieniu. W przypadku dezorganizacji rodzina nie jest w stanie realizować podstawowych zadań, łamane są reguły, a zachowania poszczególnych członków rodziny stają się coraz bardziej niezgodne z normami prawnymi i moralnymi oraz oczekiwaniami społecznymi. Jednym z czynników dezorganizującym właściwe stosunki w rodzinie jest przemoc domowa. Jeżeli we własnym domu ktoś został uderzony, pobity, był poniżany, ktoś ograniczał mu prawa, zmuszał do robienia czegoś wbrew woli, nie dbał o podstawowe potrzeby, groził i straszył – jest to przemoc domowa, która nie może dłużej trwać, a jej sprawca powinien zostać ukarany. Przemoc domowa to każde zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie skierowane przeciwko bliskiej osobie, które narusza jej prawa i dobra osobiste, powodując psychiczne lub fizyczne cierpienie.

Formy przemocy:

- fizyczna (popychanie, obezwładnianie, szarpanie, policzkowanie, uderzanie pięścią, kopanie, duszenie, rzucanie przedmiotami, użycie broni itp.)
 - psychiczna (wyśmiewanie, wyzywanie, krytyka, groźby, kontrolowanie i ograniczanie kontaktów z innymi osobami itp.)
 - ekonomiczna (odbieranie zarobionych pieniędzy, niezaspokajanie materialnych potrzeb rodziny, uniemożliwianie podjęcia pracy itp.)
 - seksualna (wymuszanie współżycia i niechcianych praktyk).
- Ofiarami przemocy domowej najczęściej padają kobiety, dzieci, osoby starsze lub niepełnosprawne, ale bywają też mężczyźni. Na skutek przemocy cierpi cała rodzina – to nieprawda, że zły

maż może być dobrym ojcem. Przemoc domowa to działanie zamierzone, świadome i nic go nie usprawiedliwia. Przemoc domowa to zachowanie wyuczone – ten kto stosuje przemoc, może się tego „oduczyć”. Przemoc domowa na pewno nie skończy się sama, to od Ciebie zależy, czy zostanie przerwana. Sprawca przemocy wobec osób bliskich, gdy czuje się bezkarny, będzie dalej stosował przemoc, bez względu na składane obietnice - następnym razem może być znacznie gorzej!

PRZEMOC DOMOWA TO PRZESTĘPSTWO !!!

Zgłoś się do ludzi, instytucji, organizacji, zobowiązanych do udzielenia ci wsparcia i pomocy! Są to: Policja, Ośrodek Pomocy Społecznej i Prokuratura.

Sądy Rodzinne i Nieletnich tel. 013 4656769

Kuratorzy sądowi tel. 013 4656782 oraz pedagog szkolny, lekarze.

Komitet Ochrony Praw Dziecka - Warszawa tel. 022 626 94 19

Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne tel. 013 4631671

Jeśli przemoc w rodzinie jest związana z nadużywaniem alkoholu, zgłoś się do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Możesz zadzwonić też na numery telefonów: Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” tel. 0-801-120-002, płatny tylko pierwszy impuls, telefon czynny od poniedziałku do soboty w godzinach 10 00 – 22 00, w niedziele i święta w godzinach 10 00-16 00, tel. (022) 666-00-60, linia płatna, czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 10 00 – 22 00, Policijnego Telefonu Zaufania tel. 0-800-120-226, linia bezpłatna, czynna codziennie w godzinach 8 00 – 22 00, **MOŻESZ ZATRZYMAĆ PRZEMOC! MOŻESZ UZYSKAĆ POMOC DLA SIEBIE I SWOICH BLISKICH! JEST TO JEDYNA DROGA DO NORMALNOŚCI W ŻYCIU TWOIM I TWOJEJ RODZINY!**

Marta Sitarz



Odszedł na drugi brzeg

W dniu szczególnym - w Wielki Piątek -6 kwietnia br. zmarł Piotr Przyboś z Bukowska. Jego skrótna biografia została zamieszczona w numerze 1(5)/2006 „Kwartalnika” kiedy Pan Przyboś był jeszcze z nami. Ostatnie pożegnanie odbyło się 11 kwietnia. Uroczystości pogrzebowe oprócz najbliższej rodziny zgromadziły wielu przyjaciół, znajomych, mieszkańców gminy i okolic. Symbolicznie żegnali Pana Piotra także przyjaciele ze Związku Francusko-Polskiego w Maizieres les Metz. Mszę pogrzebową w kościele parafialnym w Bukowsku odprawił ks. proboszcz Stanisław Kudła, który w homilii przypomniał o wielu zasługach zmarłego. Tutaj także, po raz ostatni na pożegnanie zagrała mu kapela ludowa „Bukowianie”, której był założycielem. Na miejsce spoczynku kondukt pogrzebowy prowadziła orkiestra dęta z Leska pod kierownictwem p. Władysława Teśniarza. Hołd zmarłemu oddali również koledzy- organiści, aktywnie uczestniczący w liturgii i oprawie artystycznej uroczystości pogrzebowych.

Na cmentarzu w imieniu wszystkich pogrążonych w smutku i żalobie głos zabrał Wójt Gminy Bukowsko p. Piotr Błażejowski. W swoim wystąpieniu jeszcze raz podkreślił nieocenione zasługi zmarłego, zaznaczone na wielu płaszczyznach działalności zawodowej, społecznej i kulturalnej. W naszej pamięci zmarły Piotr Przyboś pozostanie nade wszystko wielce oddanym i zasłużonym nestorem kultury ludowej.

Kapela „Bukowianie” i Redakcja



HDI

UBEZPIECZENIA

Samochodowe - Rolne - Mieszkań i budynków
Mienia - Na życie

BUKOWSKO

Biuro ubezpieczeniowo – kredytowe (obok Kościoła)

Czynne pn-pt 8.00 – 15.00

Tel. 0 888 982 080, 0 698 842 993

HUMOR Z ZESZYTÓW

Bolesław Krzywousty dobrze mówił, ale źle usta składał.

Faraonowi wmurowano do grobowca najlepszą żonę. Wmurowano mu ją na żywca. Krasicki zawsze wesoly i uśmiechnięty zmarł w roku 1801.

Rej powiedział, że Polacy nie gęsi, ale gęgać umieją.

Jan Kochanowski, gdy był smutny, to pisał treny, a gdy miał dobry humor - fraszki.

Wokulski zakupił klacz od Krzeszowskiego, aby później prosić o jej rękę.

Poznać, że koń jest chory, po tym, że traci swą naturalną wesołość, i jest zamyślony.

Robinson traktował Piętaszka jak rozumnego człowieka, chociaż też był kanibalem.

Barbara Podstawska

Krzyżówka nr 10

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M	N
1															
2															
3															
4															
5															
6															
7															
8															
9															
10															
11															
12															
13															

Pionowo:

- A1 - ... czyni cuda, góry przenosi
A9 - okres z etapów dziejowych
B5 - szczegół, drobiazg
C1 - wiązanie stalowe lub drewniane stosowane w budownictwie
C9 - uprzywilejowana grupa ludzi
D5 - niewielki ogień, światełko
E1 - czubek buta
E9 - opakowanie na zakupy
F5 - nie zawodowiec
G1 - adorator, kochanek, wielbiciel
G8 - kawony, zielone owoce warzywne z czerwonym miąższem
H6 - drzewo z żołędziami
I1 - do rzucania o ścianę
I8 - ósmy stopień gamy muzycznej
J5 - niezdara, niedołęga
K1 - czas trwania czegoś, stadium
K11 - aktor występujący w pantomimie
L5 - zawiadomienie o przesyłce
Ł1 - znany pisarz, autor „Nory”
Ł9 - twardy pierwiastek chemiczny
M5 - w mit. gr. córka Tantala, żona króla Teb
N1 - roślina dekoracyjna

pochodząca z Meksyku

N9 - Południowa lub Północna

Poziomo :

- 1A - rejestr spraw sądowych na określony dzień
1I - kulisty wierzchołek, górna część przedmiotu, silnika
2G - pruski, obronny lub z cegły
3A - np. malarz, muzyk
3I - ciężkie, trudne położenie, tarapaty
4G - zawsze po dniu
5A - obrońca sprawy sądowej
5I - okrzyk powitalny, kojarzy się z Niedziłą Palmową
7A - szkodnik ziemniaków
7J - wydarzenie małej wagi
8F - cygański, kolejowy lub autobusowy
9A - wyborca
9I - prostak, ktoś nieokrzesany
10E - tor poruszania się ciała niebieskiego
11A - nie kastrowany koń
11K - potocznie motocykl
12G - wezwanie do czynu, głos, instykt
13A - owoce tropikalne
13I - państwo ze stolicą w Erywanii

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zostaną wylosowane trzy nagrody książkowe. Termin nadsyłania odpowiedzi na adres redakcji lub w formie elektronicznej, na adres: kwartalnik23@wp.pl upływa z dniem 31 sierpnia 2007r.

Henryk Pałuk

Zespół redakcyjny Kwartalnika :

Jan Muszański (redaktor naczelny), Maria Ambicka, Ewa Kseniak, Henryk Pałuk, Barbara Podstawska, Renata Preisner-Rakoczy (korekta tekstów)

Stale współpracują: Zdzisław Bednarczyk, Marian Czapla

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej

Adres Redakcji: 38 - 505 Bukowsko 290

tel/fax (013) 464 74 024 w 37

www.bukowsko.pl, e-mail: kwartalnik23@wp.pl

EuroPrint

EuroPrint tel./fax (0-17) 860-05-60
e-mail: biuro@europrint.com.pl
35-205 Rzeszów, ul. Wspólna 4
www.europrint.com.pl

Pocztówka z historii



KATOLICKIE STOWARZYSZENIE DZIEWCZĄT - Bukowo 1938 rok.

Od lewej w górnym rzędzie: Stanisława Sokół, Czesława Bednarz (od Maćka), Maria Pieszczoł, Rocznik Ludwika (obecnie w USA) Rząd niżej od lewej: Bednarz Bronisława (Karwacka), Franciszek Pituch - skrzypek, Ludwika Zabiega (od Miśka), Maria Sobolewska (od Miśka), Helena Hnat, Kazimiera Harkala, Stanisława Łuszcz (od Lery), Janina Kowalik (od Lody), Stanisława Radożycka. Trzeci z góry od lewej: Bronisława Zabiega, Maria Bednarz (od Zająca), Janina Łuczynska (od Szymańskiego, Ksiądz Jan Majewski, Zofia Rakoczy (od Solona), Franciszka Żytka. Czwarty z góry od lewej: Bochnak Maria, Wanda Zabiega, Łuszcz Wiktoria (od Zagrody), Bronisława Hnat, Maria Zabiega (od Krawca). Na dole od lewej: Maria Sokół, Felicja Bednarz (od Zająca), Helena Łuczynska (od Szymańskiego), Elżbieta Łuszcz (od Lery)